

Najbardziej polskie Powstanie

Chyba żadne z dramatycznych wydarzeń, w jakie obfitują najnowsze dzieje Polski – Powstanie Styczniowe, odzyskanie niepodległości w 1918 r., Cud na Wiśle, tragiczna wojna obronna 1939 r., nawet legendarna bitwa pod Monte Cassino – nie niesie tak wielkiego ładunku patriotycznych emocji i patosu jak Powstanie Warszawskie, stało się archetypem i symbolem zmagania Polaków o przetrwanie narodu, suwerenność państwową, wreszcie o imponowalność: honor i godność jednostki i narodowej wspólnoty – pisze prof. Przemysław Waingertner. Kilka tekstów w najnowszym TS poświęconych jest Powstaniu i tej 70. Roczniczy. Przede wszystkim rozmawiamy z prof. Witoldem Kieżunem, wybitnym polskim ekonomistą, w wieku 92 lat cały czas czynnym w życiu naszego kraju. Ale jego opowieść o walkach w czasie Powstania przeszła już do legendy, tak jak jego zdjęcie zrobione zaraz po zdobyciu budynku policji niemieckiej na Krakowskim Przedmieściu i ckm-u. Drukujemy też wywiad z dyrektorem Muzeum Powstania Warszawskiego, Janem Ołdakowskim oraz polemikę Grzegorza Eberhardta z tezami głośnej książki Piotra Zychowicza na temat Powstania.



Komentarz tygodnia

Zostawili nam wzorzec

70 lat od wybuchu Powstania Warszawskiego to data odległa, ale tak naprawdę cały czas bliska. Wśród nas na szczęście są jeszcze bohaterowie tamtego zrywu, którzy czynnie brali udział w walkach, jak pokazany na naszej okładce prof. Witold Kieżun. 23 sierpnia jako dowódca oddziału zdobył w szturmie na Niemcach dwa ckm-y. Niemal wszyscy uczestnicy Powstania twierdzą, że wtedy nie było innego wyjścia, jak bić się z Niemcami o Warszawę. Mimo ciągle toczzonego sporu o sens jego wybuchu, Polacy dziś żyjący mogą tylko składać wielki hołd tamtemu pokoleniu, które odważyło się walczyć o niepodległość Ojczyzny. Koszty tej walki były ogromne, ale nie wiemy, czy nie byłyby większe, gdyby nie doszło do Powstania, zarówno ludzkie jak i materialne. Plany Hitlera i Stalina eksterminacji polskiego narodu, szczególnie jego elit, były konsekwentnie realizowa-

ne przez obu dyktatorów. Pokolenie, które walczyło w Powstaniu, zarówno dowódcy jak i młoda kadra, albo tworzyli zręby II Rzeczypospolitej, albo byli jej wychowankami. Dla nich walka o niepodległość Polski, jej podmiotowość to była właśnie sprawa życia i śmierci, sprawa osobistego wyboru. W ten sposób zostawili nam pewien kod zachowania, wzorzec, do którego możemy się odwoływać. Nie wzorzec napisany na papierze, ale poświadczony własną krwią, własną odwagą. To wzorzec trudny, dziś wymagający determinacji w obronie wartości takiej jak Ojczyzna, a nie walki zbrojnej, czyli rozoznania co jest dla niej dobre a co złe. Wymaga on tylko prostego poświęcenia, aby działać na rzecz Rzeczypospolitej, a nie jej szkodę, w każdym wymiarze życia kraju. ■



Jerzy Kłosiński

Rocznica Lubelskiego Lipca 1980

W lipcu 1980 r. Lubelszczyznę ogarnęła fala strajków, nazwana później Lubelskim Lipcem 1980. Obok innych przedsiębiorstw regionu, stanął też cały lubelski węzeł kolejowy. Tradycyjnie, w trzecią niedzielę lipca odbyły się uroczystości rocznicowe na kolei. Związkowcy, parlamentarzyści i samorządowcy modlili się w intencji uczestników lubelskich strajków z 1980 r. Połowej mszy św. przewodniczył ks. biskup Ryszard Karpiński, który wspominał wydarzenia sprzed 34 lat. Barwny korowód pocztów sztandarowych, orkiestra oraz zaproszeni goście przemaszzerowali z pierwszego peronu lubelskiego dworca pod pomnik Doli Kolejarskiej. Tutaj złożono kwiaty i oddano hołd strajkującym kolejarzom. Zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność Tadeusz Majchrowicz przypomniał, że strajki na Lubelszczyźnie w lipcu 1980 r. poprzedziły protesty na Wybrzeżu.



Po równo, czyli niesprawiedliwie i bez sensu

Zanany z naszych łamów publicysta ekonomiczny Jan Kruk pisze, że Polska należy do tych krajów UE, w których zróżnicowanie dochodów jest największe a podatki dla bogatych najniższe. Przed wyborami politycy udają, że chcą z tym coś zrobić. Rządząca koalicja już się do tego zabrała; przygotowuje „reformę” emerytur i rent polegającą na kwotowej (a nie procentowej jak dotychczas) waloryzacji.



NIK potrzebny od zaraz

– Najwyższa Izba Kontroli powinna sprawdzić proces przekazywania robót utrzymania dróg prywatnym firmom przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad – wnioskował poseł PiS Andrzej Adamczyk, wiceszef komisji infrastruktury na posiedzeniu sejmowej podkomisji ds. drogownictwa 22 lipca. Tematem obrad był wdrażany przez GDDKiA program „Utrzymaj standard”, który już doprowadził do rozstrzygnięcia 25 przetargów na bieżące utrzymanie dróg – chodzi o zapewnienie przejezdności danego odcinka (np. w zimie odśnieżanie), koszenie traw wzdłuż jezdni, dbanie o właściwe oznakowanie, a także bariery ochronne i inne elementy bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Stałe felietony zamieszczają:

Stanisław Żaryn pisze w felietonie „Zbrodnia Putina, szansa Tuska”:



Window of opportunity (dosłownie: okno możliwości) – ten zwrot dobrze opisuje sytuację, w której znalazła się Europa Środkowa po zamachu, jakiego prorosyjscy terroryści dokonali na Ukrainie. Zestrzelenie cywilnego samolotu, w wyniku którego zginęło niemal 300 osób, ma szansę otworzyć oczy Zachodu na prawdziwą naturę Putinowskiej Rosji. Do tej pory Zachód mógł udawać, że nie widzi, ale polityka Putina zagrażała Europie od dawna. Elity rządzące nie chciały jednak przyjąć tego do wiadomości. Wyżej stawiano PR-owskie hasła, że brak reakcji na działania Kremla ma szansę zapewnić Europie pokój. Wyżej stawiano interesy ekonomiczne i zyski polityczne, jakie płynęły z kontraktów z Rosją, a także politycznego „resetu” z Moskwą. Obecna sytuacja nie daje się tak łatwo rozmyć. Opinia publiczna państw Zachodu, których obywatele zostali zamordowani, jawi się jako potencjalne narzędzie dla ważnych zmian geopolitycznych.



Jerzy Kłosiński



Mieczysław Gil Ryszard Bugaj



Jan Pietrzak



Marek Jan Chodakiewicz

Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: zmiany stosunku pracy, prawa związane z bezpieczeństwem i higieną pracy, problemy z deweloperem

Długie ramię władzy finansowej

Komisja Nadzoru Finansowego w Polsce niewiele robi, by np. banki nie podnosiły wciąż cen za swoje usługi. A jej niektóre ostatnie decyzje zdają się mieć więcej wspólnego z polityką niż finansami. Wszystkie powyższe działania wskazują, że jeśli chodzi o rynek bankowy i nadzór finansowy, to jednak jesteśmy „dzikim krajem”, a polski KNF działa w sposób, na który nie pozwoliłby sobie żaden nadzór finansowy na Zachodzie.



Korupcja, napęd neoliberalizmu

Prof. Grażyna Ancyparowicz pisze w najnowszym tekście na łamach TS:

Ostatnio coraz częściej pojawiają się opinie, że popularność neoliberalizmu ma korupcjogenne korzenie. Paul Craig Roberts, współtwórca reganomiki, w jednym z wywiadów powiedział wprost: „Wielki kapitał po prostu kupił sobie amerykańską klasę ekonomiczną. Uczynił z niej swoich lobbystów. Stworzył sieć grantów badawczych, think tanków. Niektórzy ekonomiści przechodzili wręcz do biznesu, zasiadając w zarządach spółek finansowych. Ekonomia w latach 90. i na początku XXI wieku przestała być nauką. Stała się propagandą, instrumentem lobbingu, czyli zabiegania o interesy poszczególnych grup, albo instrumentem ideologii, a więc walki o forsowanie jakiegoś systemu wyznawanych wartości, który jedni chcą narzucać drugim, niekoniecznie we wspólnym interesie”. Silna pozycja lobbystów umożliwia im takie oddziaływanie na rządzących (niezależnie od poziomu zaawansowania gospodarki), by ci uchwalali korzystne dla określonych grup interesu ustawy, z reguły ze szkodą dla reszty społeczeństwa.



Stanisław Flis erudyta, pasjonat, wizjoner

Tak najczęściej charakteryzują śp. Stanisława Flisa, archiwistę z archiwum Komisji Krajowej, jego współpracownicy, przełożeni i nie mogą uwierzyć, że odszedł tak nagle. Miał zaledwie 49 lat. Zmarł w sobotę 20 lipca. Wszyscy cenili jego zaangażowanie, kreatywność, pracowitość. Drukujemy wspomnienie o śp. Stanisławie Flisie.

W cyklu Piotra Łopuszańskiego „Warto zobaczyć” tym razem o Krakowie:

Do Krakowa przyjeżdżają tłumy turystów – to jedno z najbardziej znanych miast w Polsce. Brytyjczycy chcą tu się zabawić (często do upadłego), wycieczki młodzieży z Izraela zwiedzają dzielnicę żydowską i nie wykazują zainteresowania arcydziełami kultury, pielgrzymi udają się do sanktuarium w Łagiewnikach i pod okno papieskie w pałacu biskupim. Dla Polaków miasto było zawsze skarbnicą kultury narodowej.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

TK zajął się po raz kolejny podniesieniem wieku emerytalnego

2 miesiące temu, odpowiadając na skargę Solidarności Trybunał orzekł, że podwyższenie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do 67 lat jest zgodne z Konstytucją RP. Zakwestionował jedynie emerytury częściowe. Solidarność z rozczarowaniem przyjęła ten werdykt.

Tymczasem TK w wydanym postanowieniu sygnalizacyjnym z dnia 17 lipca br., kierowanym do Sejmu zaznaczył, że podwyższenie wieku emerytalnego jako środek naprawczy powinno być jednym z wielu, a nie jedynym środkiem łagodzącym skutki kryzysu funduszu ubezpieczeń społecznych. Działania naprawcze powinny obejmować różne dziedziny życia i wzajemnie się uzupełniać. Zmiana, której dokonał Sejm, powinna być wsparta „co najmniej efektywną polityką zatrudniania oraz polityką rodzinną”.

Solidarność od początku sprzeciwiała się reformowa-

niu systemu emerytalnego wyłącznie poprzez podniesienie wieku uprawniającego do przejścia na emeryturę. Związek domagał się poddania planowanych zmian pod głosowanie w drodze referendum ogólnokrajowego. Piotr Duda, przewodniczący KK podczas prezentowania wniosku w Sejmie (pod którym podpisały się 2 miliony obywateli) z całą mocą zaznaczał, że „proponowane przez rząd rozwiązania doprowadzą do nieodwracalnych zmian zarówno w życiu tego, jak i następnych pokoleń”. Przewodniczący podkreślał wtedy, że „wprowadzenie zapowiadanych zmian wymaga



stworzenia warunków motywujących i dających szansę do kontynuacji aktywności zawodowej”. Sejm odrzucił wniosek.

NSZZ Solidarność zwracał uwagę, że tak drastyczne podwyższenie wieku emerytalnego jest możliwe w krajach o ustabilizowanej sytuacji na rynku pracy, posiadających efektywny system publicznej opieki zdrowotnej. W Polsce nie zostały spełnione żadne warunki do podwyższenia wieku emerytalnego. Nadal

konieczne są działania m.in. w obszarach optacania składek na ubezpieczenie społeczne, ograniczania i uszczelnienia KRUS-u, ograniczania patologii w tzw. samozatrudnieniu oraz stosowania umów śmieciowych, w systemie promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, stabilizacji zatrudnienia ludzi młodych, systemu rozwiązań prawnych i organizacyjnych pozwalającym na kontynuowanie zatrudnienia w wieku emerytalnym, poprawy bezpieczeństwa i warunków wykonywania pracy, wzrostu efektywności system publicznej opieki zdrowotnej i profilaktyki zawodowej.

Tymczasem według ostatniego raportu przygotowanego przez Fundusz Ludnościowy ONZ i organizację HelpAge International pod względem opieki społecznej wobec osób starszych, Polska zajęła 87 miejsce na 91 krajów!

W dzisiejszym postanowieniu sygnalizacyjnym Trybunału znajdujemy znajomo brzmiące argumenty używane przez Solidarność od co najmniej 2 lat.

hd

PPP. Ankiety tylko do 31 lipca!

Przypominamy, że tylko do końca lipca można nadsyłać zgłoszenia pracodawców do siódmej edycji konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom.



Ankiety zgłoszeniowe należy przysyłać na adres: Komisja Krajowa NSZZ Solidarność, Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk, z dopiskiem: Certyfikat „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” lub pocztą elektroniczną na adres: certyfikat@solidarnosc.org.pl.

Zgłoszenia rozpatrywane będą przez Komisję Certyfikacyjną, pod przewodnictwem Piotra Dudy. Wyniki będą dostępne na stronie internetowej Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Patronat honorowy nad imprezą objął po raz kolejny Prezydent RP www.prezydent.pl.

Spotkanie internowanych w Strzebielinku

17 sierpnia 2014 roku ludzie Solidarności lat 1980–81 z różnych stron świata spotkają się w Strzebielinku, by przypomnieć młodemu pokoleniu o tym, co działo się w czasie stanu wojennego. Warto ten dzień wpisać w trasę wakacyjnych wędrówek po Pomorzu.

Publikujemy listę osób, które były internowane w Strzebielinku. Jeżeli ktoś chciałby tę listę uzupełnić, prosimy o kontakt z Andrzejem Drzycimskim: a.drzycimski@drzycimski.pl

Lista internowanych dostępna: <http://www.solidarnosc.gda.pl/uncategorized/lista-internowanych-w-osrodku-odosobnienia-w-strzebielinku-13-grudnia-1981-23-grudnia-1982/>

Program zjazdu: <http://www.solidarnosc.gda.pl/uncategorized/program-zjazdu-strzebielinkowcow-17-sierpnia-2014-r/>

Jak powiedział nam Andrzej Drzycimski, historyk, dziennikarz, m.in. sygnatariusz deklaracji solidarnościowej środowiska dziennikarskiego skierowanej do MKS w 1980 r. oraz rzecznik prasowy prezydenta Lecha Wałęsy do 1995 r., spotkanie będzie apolityczne, a zostało „wywoła-

ne” zainteresowaniem pokolenia wnuków ówczesnych internowanych w tym obozie.

Uroczystości rozpoczną się w niedzielę, 17 sierpnia 2014 r. o godz. 11.30, od mszy świętej w kościele pw. św. Józefa Rzemieślnika w Gniewinie. Będzie ją celebrował ks. abp Edmund Piszcz, arcybiskup senior diecezji warmińskiej w 1982 r. Jako wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie prowadził on w 1982 roku rekolekcje dla internowanych. Z tego czasu pochodzi odnaleziony przed kilkoma laty blisko trzymetrowy krzyż wykonany potajemnie w warsztacie, na



którym złożyli oni swoje podpisy. Wśród nich jest podpis Lecha Kaczyńskiego, opatrzony wymowną datą Wielka Sobota – 10 kwietnia 1982 r. Na uroczystość został też zaproszony m.in. ks. Jan Wszółek, w latach 80. proboszcz tamtejszej parafii, który organizował pomoc dla internowanych.

Więcej na www.solidarnosc.gda.pl

Morderczy bieg w upale

NSZZ Solidarność po raz kolejny wsparło Międzynarodowy Bieg Górski Typu Anglosaskiego – VI Limanowa Forrest rozegrany w stolicy Beskidu Wyspowego, malowniczo położonej Limanowej.

Jak wyjaśnia Paweł Sułkowski, Sekretarz Zarządu Klubu Sportowego Limanowa Forrest, impreza z roku na rok zyskuje coraz większą renomę w środowisku biegaczy górskich i nie tylko. – Dowodem tego jest chociażby Srebrna Kozica, nagroda za najlepszy Bieg Typu Anglosaskiego za zeszłoroczny V Jubileuszowy Limanowa Forrest, którą przyznali nam czynni zawodnicy w konkursie zorganizowanym przez prestiżowy portal internetowy www.biegigorskie.pl, znawcy przyznali biegowi najwyższą

kategorię S – dowód profesjonalizmu, organizacji i poziomu sportowego – wyjaśnia Sułkowski.

Na starcie stanęło prawie pół tysiąca zawodników i zawodniczek. 7-kilometrowa trasa wiedzie z centrum Limanowej na Miejską Górę, gdzie wznosi się Milenijny Krzyż.

Zwycięzcami biegu zostali faworyci, tegoroczni mistrzowie Polski Kamil Jastrzębski i Dominika Wiśniowska – Ulfik. W kategorii Nordic Walking triumfował Michał Marcin (tegoroczny wicemistrz świata) a wśród pań Beata Łopatkiewicz.

– Jak co roku, nie zabrakło również członków i sympatyków NSZZ Solidarność, którzy z radością pokonali tę trudną trasę – dodaje Sułkowski.

aja



W którym województwie da się zarobić

Z Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń firmy Sedlak & Sedlak wynika, że najwyższe wynagrodzenia w 2013 roku otrzymywali pracownicy zatrudnieni w województwie mazowieckim. Połowa z nich zarabiała więcej niż 5400 zł brutto miesięcznie.

Ciekawie wypadła porównanie zarobków dla Warszawy i województwa mazowieckiego z wyłączeniem stolicy. Co druga osoba pracująca w Warszawie zarabiała bowiem ponad 6 tys. zł brutto miesięcznie. Natomiast w województwie mazowieckim bez Warszawy mediana zarobków wyniosła 3900 zł.

Powyżej mediany dla całego kraju, która według OBW wyniosła 4050 zł, zarabiała połowa lepiej wynagradzanych pracowników z województw: dolnośląskiego i pomorskiego. Nieznacznie poniżej mediany krajowej były mediany dla województw: małopolskiego i pomorskiego.



Najmniej zarabiali zatrudnieni w województwie warmińsko-mazurskim oraz w województwach wschodnich. Połowa pracowników w woj. warmińsko-mazurskim zarabiała nie więcej niż 3150 zł brutto. Mediana wynagrodzeń dla woj. podlaskiego, lubelskiego i podkarpackiego wyniosła 3200 zł brutto miesięcznie.

www.solidarnosc.torun.pl

UNI i Solidarność wspólnie dla pracowników handlu

Przyszłoroczny kongres wyborczy UNI Europa Handel w Gdańsku i kampanie organizowania pracowników w międzynarodowych sieciach handlowych były tematem spotkania Laili Castaldo z UNI Europa Handel z przedstawicielami Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Dziś w Gdańsku Laila Castaldo spotkała się z przewodniczącym związku Piotrem Dudą, zastępcą przewodniczącego Tadeuszem Majchrowiczem, Alfredem Bujarą przewodniczącym Sekcji Krajowej Pracowników Handlu i Kacprem Stachowskim kierownikiem Działu Rozwoju Związku.

Jednym z tematów rozmowy był przyszłoroczny kongres UNI Europa Handel, który po raz pierwszy odbędzie się w Polsce, a konkretnie w Gdańsku. – Cieszymy się, że spotkamy się właśnie tu, w tym historycznym mieście. Mieliliśmy ofertę z innych miast, m.in. z Wielkiej Brytanii, ale myślę, że warto zwrócić oczy wszystkich związkowców również na Europę Środkowo-Wschodnią, gdzie jak widzimy, coraz więcej międzynarodowych firm zaczyna umiejscawiać swo-

je filie – tłumaczyła Castaldo. – Oczywiście, w tym miejscu pragnę serdecznie zaprosić szefa związku na to wydarzenie, ale



i jednocześnie poprosić o pomoc przy jego organizacji – dodała.

Przewodniczący Piotr Duda zapewnił, że związek dotoży wszelkich starań, by kongres odbył się bez przeszkód z pełnym zaangażowaniem strony polskiej.

Kolejnym wiodącym tematem była sytuacja pracowników koncernów międzynarodowych sieci handlowych, które działają w Polsce. Jednym z przykładów było omówienie problemu łamania praw pracowniczych przez sieć handlową Lidl. – Te wielkie firmy wchodzą do naszego kraju i zachowują się w sposób nieprzychylny, Lidl przekracza wszelkie granice, bo już nie tylko spiera się ze swoimi pra-

niemieccy związkowcy nie mogą się porozumieć z zarządem spółki, która przecież pochodzi właśnie z tego kraju. To jest bardzo niepokojący sygnał – tłumaczyła.

Uczestnicy spotkania zadeklarowali ścisłą współpracę polegającą na prowadzeniu kampanii budujących siłę związkową oraz podjęciu działań mających na celu przywrócenie dialogu społecznego w firmach, które notorycznie łamią prawa pracownicze.

Jednym z priorytetowych działań na poziomie światowym jest organizowanie pracowników w związek, skonkludowała spotkanie przedstawicielka europejskiego handlowego ruchu związkowego. Wspólne działanie NSZZ Solidarność i UNI Europa Handel przy kampanii organizowania w Lidl Polska opisaliśmy tutaj <http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/rozwoj/item/8862-klknij-i-pomoz-pracownikom-lidl>

Kongres UNI Europa Handel odbędzie się 3-4.06.2015 roku w Gdańsku, a uczestniczyć w nim będzie blisko ćwierć tysiąca związkowców branży handlu z całej Europy. ■

O przyszłość kopalni

Około 200 pracowników Kieleckich Kopalni Surowców Mineralnych wzięło udział w pikiecie zorganizowanej 11 lipca 2014 r. pod siedzibą Banku Zachodniego we Wrocławiu.

Kieleckie Kopalnie Surowców Mineralnych znalazły się w stanie upadłości. Bank Zachodni jest największym wierzycielem Kopalni, dlatego do banku będzie należeć decydujący głos czy firma, która dzięki ogromnemu wysiłkowi pracowników wychodzi na prostą, będzie kontynuować swoją działalność.

W petycji skierowanej do władz Banku możemy przeczytać m.in.:

„W ciągu ostatnich dwóch lat wszyscy pracownicy KKSM włożyli olbrzymią pracę na rzecz uratowania spółki, która nie ze swojej winy znalazła się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Dzięki zaangażowaniu i wysiłkowi całej załogi, wspierającej mocno Zarząd spółka pozyskała nowe kontrakty, płaci na czas pracownikom i kontrahentom, reguluje zobowiązania publicz-

no-prawne. Udowodniliśmy, że wspólnie potrafimy wydzwignąć firmę z problemów, które – w co mocno wierzymy – są tylko krótkim epizodem w jej długoletniej historii”.

Głosowanie Zgromadzenia

Wierzycieli Kieleckich Kopalni Surowców Mineralnych nad przyjęciem układu odbędzie się 23 lipca br. Na pikiecie obecni byli również przedstawiciele dolnośląskiej Solidarności.

www.solidarnosc.wroc.pl





Musimy być skuteczni i uczyć się na błędach

Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego

To już moja siódma kadencja na stanowisku przewodniczącego. Przez cały ten czas problemy ludzi pracy się nie zmieniły, można nawet powiedzieć, że są takie same. To my musimy być skuteczni w naszych działaniach i wyciągać wnioski z poprzednich lat. W tej kadencji nadal będziemy kładli nacisk na obronę praw pracowniczych i kształtowanie wspólnego dialogu pracowników z praco-

dawcami. Jak często powtarzam, pracownicy i pracodawcy, jadąc na tym samym wózku, powinni być ciągnięci przez konie w jedną stronę, a nie w różne. W tej kadencji jako Region stawiamy na rozwój związku. Będziemy nadal organizować pracowników i przeprowadzać szkolenia wśród członków związku. Chcemy też rozwijać umiejętność pozyskiwania środków z projektów unijnych. ■

Kontakt musi być jeszcze bliższy

Krzysztof Dośła, przewodniczący ZR Gdańsk

Działalność Regionu jest tylko pomocą i uzupełnieniem dla pracy związkowców w 8 oddziałach, 3 biurach terenowych, a przede wszystkim w blisko 400 organizacjach związkowych w poszczególnych zakładach pracy. W ostatnich 4 latach zorganizowaliśmy 45 akcji protestacyjnych. Oznacza to faktycznie dużą pikietę lub manifestację praktycznie co miesiąc. Rezultaty naszych działań nie zawsze są widoczne bezpośrednio, ale bez naszego udziału trudno zorganizować jakąś akcję społeczną.

Szczególną dbałość i zaangażowanie musimy włożyć w poprawę jakości miejsc pracy w istniejących przedsiębiorstwach, ponieważ w miejsce likwidowanych zakładów pracy nie powstają nowe. Widać to dobrze na przykładzie przemysłu okrętowego. W lukę po upadających stoczniach nie wprowadzono żadnej innej gałęzi przemysłu. Sukces w branży okrętowej odniosła grupa Gdańskiej Stoczni „Remontowa”. Oby ten dobry przykład udało się powtórzyć w innych przedsiębiorstwach



w regionie, nie tylko w tym sektorze. Najlepiej czuję się w czasie spotkań z członkami organizacji związkowych w miejscu ich działania. Ten kontakt w nowej kadencji musi być jeszcze bliższy. Ani telefony, ani inter-

net nie zastąpią bezpośredniego kontaktu. Dlatego składam zobowiązanie, że tak podzielę obowiązki w prezydium, żeby z każdą organizacją związkową w Regionie Gdańskim spotkać się przynajmniej raz. ■



Ludzie są najważniejsi

Wojciech Pogorzelski, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Rolnictwa

Kolejna kadencja, to kolejne wyzwania. Mam świadomość, że to będzie trudny czas. W naszych planach chcemy m.in. zidentyfikować kontakty z agendami rządowymi, co oznacza bliższą współpracę np. z Ministerstwem Rolnictwa. Jak zawsze na pierwszym miejscu stawiamy ludzi i będziemy chronić pracow-

ników przed zwolnieniami. Musimy też myśleć o funduszach i, by ratować sytuację finansową, mamy w planach od przyszłego roku prowadzić działalność gospodarczą, mam tu na myśli organizację np. kolonii, obozów dla dzieci. Chcemy oczywiście utrzymać liczbę członków na poziomie ubiegłej kadencji. ■

Spis treści „Tygodnika Solidarność” nr 31

ZWIĄZEK

8 Stanisław Flis – erudyta, pasjonat, wizjoner

B. Madajczyk-Krasowska | Wspomnienie o Stanisławie Flisie

14 My tu jesteśmy gospodarzami

B. Gajdziszewska | Rozmowa z Markiem Śliwką, nowym przewodniczącym Sekcji Krajowej Górnictwa Soli NSZZ Solidarność

KRAJ

12 NIK potrzebny od zaraz

K. Świątek | Będzie kontrola NIK w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad?

16 Najbardziej polskie Powstanie

P. Waingertner | Historyk o Powstaniu Warszawskim

20 Zawsze dla Polski

K. Świątek | Rozmowa z prof. Witoldem Kieżunem, w Powstaniu Warszawskim kapralem podchorążym ps. „Widmo”

22 Raz jeszcze w sprawie „Obłąd 44”

G. Eberhardt | O manipulacjach w książce Piotra Zychowicza „Obłąd 44”

25 Długie ramię władzy finansowej

M. Miłosz | O Komisji Nadzoru Finansowego

26 Korupcja, napęd neoliberalizmu

G. Ancyparowicz | Skorumpowany rynek

28 Po równo, czyli niesprawiedliwie i bez sensu

K. Kruk | Jak rząd chce zmniejszać zróżnicowanie dochodowe

STAŁE RUBRYKI

Wiadomości

Kraj 4, 5

Związek 7–9, 31

porady prawne 36–39

na sportowo 40, 41

KOMENTARZE I FELIETONY

Stanisław Żaryn 15

Marek Jan Chodakiewicz 31